

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 81)
z dnia 4 sierpnia 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 81)

4 sierpnia 2025 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 45. rocznicy powstania Niezależnego Zrzeszenia Studentów (druk nr 1052);
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w 150. rocznicę śmierci Albina Węsierskiego (druk nr 1562).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk, Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie i panowie, dzień dobry.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje: punkt pierwszy – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 45. rocznicy powstania Niezależnego Zrzeszenia Studentów (druk nr 1052); punkt drugi – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie 70. Rocznicy śmierci Albina Węsierskiego (druk nr 1562). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przechodzimy zatem do punktu pierwszego porządku dziennego. Informuję, że w dniu 21 lutego bieżącego roku marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 1052 do pierwszego czytania do Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania. Bardzo proszę pana posła Michała Moskala o przedstawienie uzasadnienia projektu. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Michał Moskal (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, prezentujemy projekt uchwały dotyczący upamiętnienia 45. rocznicy powstania Niezależnego Zrzeszenia Studentów. NZS to jedna z najważniejszych młodzieżowych studenckich organizacji w historii Polski – organizacja, która była symbolem odwagi, niezależności i walki młodego pokolenia i studentów o wolną Polskę, organizacja, która odegrała niezwykle rolę w obaleniu systemu komunistycznego w Polsce – była przecież bardzo często nazywana studencką „Solidarnością”.

NZS powstało we wrześniu 1980 r. Zarejestrowane zostało po strajkach łódzkich w 1981 r. Było największą organizacją, która walczyła z systemem komunistycznym, ale po latach 80. i po zakończeniu upadku systemu komunistycznego w Polsce nie zakończyło swojej działalności. Jest, można powiedzieć, przykładem żywej historii, kuźnią kadr Rzeczypospolitej, z której wywodzą się i ludzie ze świata biznesu, dziennikarstwa, polityki ze wszystkich stron sceny politycznej. Zresztą można przecież wskazać – z NZS wywodzi się przynajmniej dwóch premierów Rzeczypospolitej oraz niezliczona liczba ministrów i parlamentarzystów ze wszystkich stron sceny politycznej.

Treść tej uchwały została przygotowana przez studentów działających dzisiaj w NZS. To jest również ich wkład w upamiętnienie tych wydarzeń, które zapoczątkowały funkcjonowanie antykomunistycznego ruchu studenckiego w Polsce, oraz oddanie honoru członkom, którzy wówczas zaryzykowali swoje zdrowie i życie, żeby walczyć z komunistycznym reżimem.

W związku z tym wnoszę o przyjęcie tej uchwały. I – zgodnie z rozmową – akceptujemy poprawki redakcyjne, które zostały na tę uchwałę naniesione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dziękuję panu posłowi wnioskodawcy, panu Moskalowi.

Panie i panowie, otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Zapraszam panią przewodniczącą Lichocką.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo dziękuję – zarówno panu posłowi Moskalowi za tę inicjatywę, jak i współczesnym działaczom Niezależnego Zrzeszenia Studentów. To jest bardzo ważne, żeby pamiętać o tej organizacji, o tym, czym NZS był, jak wiele zrzeszał osób, które później dowodziły, że Polska ich obchodzi, Polska nie jest obojętna, a jej wolność, suwerenność, podmiotowość jest istotna, jak w mało której organizacji, która skupiała ludzi u zarania ich aktywności, w wieku wchodzenia w dorosłość. Zwłaszcza czas NZS antykomunistycznego w PRL był bardzo znaczącym czasem wykuwania się młodych elit nowego, niepodległego państwa, które zaczęto odbudowywać w 1989 r. I rzeczywiście, tak jak powiedział pan poseł, bardzo wielu późniejszych polityków w Polsce po 1989 r. miało swój rodowód w NZS.

Powiem może o tym, że to środowisko skupiało nie tylko ludzi zaangażowanych w sprawy kraju, ale także tych, dla których bardzo bliska była idea wolnej, suwerennej, antykomunistycznej Polski. Na bazie tego środowiska wyrosła nie tylko częściowo klasa polityczna, ale na przykład bardzo odważne organizacje, akcentujące bardzo mocno potrzebę dekomunizacji i odejścia od spuścizny PRL, jak Liga Republikańska. Myślę tutaj m.in. o takich działaczach ówczesnego NZS jak Mariusz Kamiński czy Tomasz Ziemiński, ale przecież trzeba też wymienić tych z pierwszego NZS, który się ujawnił i stworzył: Jarosława Guzego i Agnieszkę Romaszewską.

Zresztą tych nazwisk można wymieniać więcej, nie tylko po prawej stronie, bo również w strukturach obecnej Platformy Obywatelskiej – tu patrzę na pana posła Piątkowskiego – też jest przecież bardzo dużo działaczy tego NZS. I cieszę się bardzo, że taka uchwała może zostać podjęta. Mam nadzieję, że stanie się to bez żadnych konfliktów politycznych, ponad podziałami, bo to jest jedna z tych gałęzi Sierpnia’80, która wyrosła i dała owoce.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Czy ktoś jeszcze z państwa? Bardzo proszę, pan poseł Piątkowski.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Trochę wywołany przez panią przewodniczącą, chciałem podziękować za te łódzkie wątki. One są niezwykle istotne, a pamięć o tych łódzkich wydarzeniach w mieście, które reprezentuję w polskim parlamencie, jest dość żywa. I mam ogromną przyjemność znać bardzo wielu uczestników tych wydarzeń. Sam niestety nie byłem jeszcze studentem w czasach, kiedy do nich dochodziło, jeszcze nie mogłem w nich uczestniczyć, ale podziwiałem tych ludzi i znam ich opowieści. Naprawdę można byłoby napisać wiele książek na ten temat i wiele też prac na ten temat powstało – warto też o tym pamiętać.

Chcę też zwrócić uwagę, że staje się pewną tradycją, by w cyklu mniej więcej pięcioletnim przypominać te wydarzenia, bo przecież w poprzedniej kadencji to zrobiliśmy – pięć lat wcześniej i Sejm, Senat podjęły uchwałę w 35. rocznicę powstania NZS. Oczywiście bardzo więc dziękuję za tę inicjatywę i gorąco ją popieram. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów?

Jeżeli nie, to mam tylko taką jedną drobną refleksję. A mianowicie Marzec’68 – nie wnioskuję, czy było to możliwe – nie zaowocował powstaniem niezależnych struktur. Można mówić, że powstały w drugiej połowie lat 70. – mówię tutaj o SKS, studenckich komitetach solidarności. Jednak ich znaczenie było umiarkowane, bardziej symboliczne. I dopiero Sierpień’80, wielki strajk w Stoczni Gdańskiej zaowocował powstaniem załączków organizacji studenckich.

I owszem, NZS stał się największą, de facto jedyną niezależną organizacją studencką. Natomiast były podobne próby, powstawały komitety założycielskie podejmowane w różnych ośrodkach. Jeżeli już przywołujemy Sierpień’80 i Stocznę Gdańską, to bodajże 1 czy 2 września powstało Niezależne Zrzeszenie Studentów. Dla młodego pokolenia miała to być przeciwwaga, alternatywa niezależna od tego, co się chyba nazywało Socjalistycznym Związkiem Studentów Polskich.

Tak że taka pierwsza... Nie będę wymieniał nazwisk, bo nie chciałbym, żebyśmy się tu licytowali, kto ma jakie korzenie albo miał korzenie, bo część z tych osób nie żyje – jak na przykład Maciej Płażyński, który był właśnie współtwórcą Niezależnego Zrzeszenia Studentów. I to był taki najważniejszy przełom, czyli Sierpień '80, który uruchomił aktywność akademicką. Niezależnie oczywiście od innej, jak to pani Lichocka zauważyła, wielowątkowej „Solidarności”, bo należy przypomnieć sobie „Solidarność” rolniczą – bez wielkich nazwisk, skonfliktowaną: mieliśmy NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność Wiejską”, NSZZ „Solidarność Chłopską”, które potem się po iluś miesiącach wreszcie dogadały, ale to nie o to chodzi. To tylko tyle.

Skoro nie ma żadnych innych głosów, zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku 1052.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia projektu uchwały. Przypominam, że pan wnioskodawca zgodził się ze wszystkimi uwagami Biura Legislacyjnego tudzież językoznawców. Tak że pracujemy na tym projekcie z poprawkami.

Proszę państwa, pytanie, czy są uwagi co do samego tytułu uchwały. Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła tytuł projektu uchwały.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Czy są uwagi do samego akapitu pierwszego? Bardzo proszę. Nie, nie ma. Stwierdzam wobec tego, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit pierwszy.

Moment, bo pogubiłem się z wersjami.

Posel Daria Gosek-Popiolek (Lewica):

Uwaga jest do akapitu drugiego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Dobrze.

Ponownie stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła akapit pierwszy.

Przechodzimy zatem do akapitu drugiego. Bardzo proszę, czy są uwagi do akapitu drugiego? Widzę. Kolejność jest taka: pani przewodnicząca Gosek-Popiolek, następnie pan poseł Gliński. Z tego co pamiętam, pan poseł wnioskodawca też chciał w tej kwestii zabrać głos. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Posel Daria Gosek-Popiolek (Lewica):

Nie, to jest uwaga Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ustosunkuje się do niej pan poseł wnioskodawca.

Teraz prosiłbym pana posła Glińskiego.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Korzystając z okazji, chciałbym się z panem nie zgodzić w bardzo istotnej, fundamentalnej kwestii dotyczącej SKS. Pan raczył określić, że były to środowiska umiarkowane i symboliczne. Jak gdzie, panie przewodniczący. Pewnie się pan zgodzi ze mną, że na niektórych uczelniach to były zjawiska pokoleniowe, bez których – jak pewnie i wielu innych – inaczej wyglądałaby późniejsza historia. Niestety już nie byłem studentem, gdy powstało NZS. No ale byłem w SKS, który na tych kilku przynajmniej uczelniach większych... To prawda, że nie był masowy, bo do mniejszych uczelni nie docierał i w inny sposób docierał. Na mojej uczelni, na Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Jagiellońskim, pewnie i Uniwersytecie Gdańskim był jednak przełomowy, jeżeli chodzi o niezależne życie. Nie przemawialiśmy się komunizmem. Dzięki SKS praktycznie funkcjonowaliśmy jako wolni ludzie, co warto wspomnieć.

Natomiast nie ma polemiki co do Łodzi, bo faktycznie to jest tradycja łódzka i ona jest kultywowana. To środowisko – no nie zawsze związane z obecną władzą w mieście Łodzi – jest bardzo żywe i ta pamięć dla Łodzi jest bardzo ważna. Tutaj nie ma różnicy w opinii, jeżeli chodzi o to, co mówiła pani przewodnicząca i pan poseł Piątkowski.

A teraz, wracając do akapitu drugiego, wyrzuciłbym słowo „skutecznie”, bo ono jest niepotrzebne. „Pierwsze próby rejestracji NZS zostały skutecznie zablokowane przez komunistyczne władze” – zostały zablokowane, nie przypisywałbym komunistom tej skuteczności,

bo nie wiem, czy to było skuteczne, skoro sprowokowali kolejne rzeczy. Zawsze tymi swoimi decyzjami tylko prowokowali. To jest więc niepotrzebne.

I upomniałbym się o te porozumienia chłopskie, które były już wspomniane.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale które?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Akurat Gdańsk, Szczecin i Jastrzębie to są te pierwsze porozumienia robotnicze. Natomiast jeżeli mówimy o tym, co było ważne dla polskiego społeczeństwa, to jednak także i Ustrzyki. Ustrzyki, Rzeszów – co prawda nie wiem, jak to tutaj określić. I tu mam prośbę – w obu tych sprawach w zasadzie chyba nie trzeba poprawki, bo to są takie redakcyjne rzeczy. Jedno słowo „skutecznie” i dodać „Ustrzyki Dolne” czy „Ustrzyki Górne”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dolne.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dolne. Górne są za małe.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Mówiło się: rzeszowsko-ustrzyckie. Moment, panie i panowie, i znowu jest problem. Mielismy dyskusję ogólną, panie pośle, nie zabrał pan głosu. Teraz pan zabiera głos.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Pan bardzo szybko zamknął debatę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

No ale dwa razy pytałem, czy ktoś jeszcze.

Posel Piotr Gliński (PiS):

To wycofuję swój głos ogólny. On nie był...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie, no, wie pan, w porównaniu z Komitetem Samoobrony Społecznej „KOR” czy ze środowiskiem Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela to naprawdę SKS nie były aż tak liczne. Ale nie dyskutujemy, bo to jest na inną...

Posel Piotr Gliński (PiS):

Już się pan naraził, to możemy. Moim zdaniem były bardziej liczne niż czysto inteligenckie środowisko KOR.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poza Krakowem. Z Krakowem pełna zgoda. Dobrze, ale zostawmy dyskusję ogólną.

Teraz tak – mam pytanie do pana posła wnioskodawcy. To jest kwestia skuteczności – czy pan się zgadza?

Posel Michał Moskał (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, pan przyjmuje. Pytanie, czy musimy mieć to na piśmie, czy sami panowie – w związku z tym, że jest zgoda – przygotujecie tę wersję bez słowa „skutecznie”.

Dalej jeszcze pytam się, w którym miejscu chciałby pan wprowadzić poprawkę à propos porozumień chłopskich?

Posel Michał Moskał (PiS) – spoza składu Komisji:

Po Jastrzębiu.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Po Jastrzębiu. Może ta poprawka dotycząca uzupełnienia brzmiałaby: „w Jastrzębiu oraz w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

O Jezus Maria.

Posel Piotr Gliński (PiS):

To jest oddanie hołdu jednej dużej, dość istotnej grupie społecznej w Polsce.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie o to chodzi.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Ona też wywalczyła wtedy swój związek. To było ważne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To przypomnę, że było jeszcze później porozumienie w Katowicach, które politycznie rozciągało na całą Polskę. W Katowicach, Rozpłochowski. To było porozumienie, które de facto politycznie rozciągało trzy porozumienia – Szczecin, Jastrzębie i Gdańsk – na całą Polskę.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Chce się pan kłócić, panie przewodniczący, to niech pan się kłóci.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie kłócę się, bo akurat nie będę sięgał do swojej biografii. Nie kłócę się.

Pytanie do państwa – czy będziemy musieli mieć poprawkę na piśmie? To w takim razie czy wnioskodawca, czy pan poseł Gliński składa poprawkę na piśmie wraz z krótkim uzasadnieniem? Taka jest procedura, nic na to nie poradzę.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Chodzi o te Ustrzyki? Tak?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

O Ustrzyki.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dobrze, to złożę na piśmie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są jeszcze jakieś uwagi do akapitu drugiego?

Panie i panowie, ponieważ ta poprawka jest de facto dopowiedzeniem czy uzupełnieniem, to czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tejże poprawki proponowanej przez posła Glińskiego, zaakceptowanej przez posła wnioskodawcę? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt akapitu drugiego wraz z poprawką posła Glińskiego.

Przechodzimy teraz do akapitu trzeciego. Bardzo proszę, pan poseł Giżyński.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Bardzo się cieszę, że w akapicie drugim została przyjęta gremialnie poprawka, która była wymagalna, bo w pierwotnym zapisie było „dla całego społeczeństwa”, a jest „polskiego społeczeństwa”. W tym duchu chciałem poprosić państwa o akceptację poprawki w drugim zdaniu akapitu trzeciego: „Przez 45 lat istnienia zrzeszenie” – może tu dałoby się zrobić „zrzeszenie” wielką literą, to jest jednak nazwa własna – „aktywnie uczestniczyło w kształtowaniu postaw” – i tu jest moja poprawka – „patriotycznych, obywatelskich i demokratycznych i było nieodłącznym elementem polskiego życia akademickiego”. Chodzi o określenie „patriotyczny”. Tak było. Ja też mam NZS-owski życiorys i wiem, że to było bardzo istotne określenie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Poproszę o opinię pana posła wnioskodawcę.

Posel Michał Moskał (PiS) – spoza składu Komisji:

Jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jak najbardziej.

Panie pośle – zwracam się do posła Giżyńskiego – poprosimy na piśmie.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Panie przewodniczący, to jest dopowiedzenie. Całkowicie akceptowane, więc...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Proszę pisać.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro Legislacyjne, proszę uprzejmie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeszcze chciałem dopytać, bo tutaj z ust pana posła padła taka sugestia, aby wyraz „zrzeszenie” pisać wielką literą. Tak było pierwotnie w projekcie. Językoznawcy sejmowi zmienili to tutaj na zapis małą literą. Chcielibyśmy prosić o doprecyzowanie, jaka będzie ostateczna decyzja Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

NZS to jest skrót nazwy własnej, więc pisany wielkimi literami. Tak jak PRL i Polska Rzeczpospolita Ludowa jest pisane wielką literą. Jak mam powiedzieć inaczej? USA, NFZ, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie – ZKP.

Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, jeśli tutaj wracamy do tego, co było w druku, a więc słowa „zrzeszenie” pisanego wielką literą, to chcielibyśmy też nadmienić, że w akapicie drugim też będziemy konsekwentni. Po prostu zrobimy to jednolicie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, to nie o to chodzi. Nie chodzi o skrót.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie, słowo „zrzeszenie” powinno być wielką literą. Tak, oczywiście, że tak. Konsekwentnie w całym tekście uchwały.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jesteśmy w akapicie trzecim.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

No dobrze, w takim razie w akapicie trzecim – tutaj pan przewodniczący zwrócił mi uwagę, że Biuro Legislacyjne zmieniło szyk zdania i jest napisane, że: „uczestniczyło w kształtowaniu postaw obywatelskich i demokratycznych i było nieodłącznym...”. Mówię tutaj o ostatnim zdaniu akapitu trzeciego.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Powinno być „też”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

A w oryginale jest dobrze napisane: „uczestniczyło w kształtowaniu postaw obywatelskich i demokratycznych, będąc nieodłącznym elementem polskiego życia akademickiego”. Proponuję przywrócenie oryginału.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, dziękujemy.

Chcielibyśmy tylko nadmienić, że uwagi, które przekazaliśmy i udostępniliśmy państwu w wersji elektronicznej, są uwagami, które zostały przedstawione przez językoznawców sejmowych. I dlatego też, jeżeli w ocenie państwa tak należałoby pozostawić, to oczywiście wrócimy do pierwowzoru.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę pana, pytanie się wzięło stąd, że jest tam dwa razy „i”. Nie było przecinka przed drugim „i” – dlatego zwróciłem na to uwagę. Tylko i wyłącznie z tego powodu. Pytanie jest innego rodzaju, ponieważ propozycja pani przewodniczącej Lichockiej jest słuszna. Czy ona musi być na piśmie? Nie musi. Panowie weźmiecie na siebie doprecyzowanie.

Czy pan poseł Giżyński ma już...

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Już kończę, dosłownie pół minuty.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Uzgodnijcie sprawozdawcę. To wasza sprawa.
Mamy?

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Gdyby pan był tak dobry i przeczytał.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję.

Drugie zdanie akapit trzeci: „Przez 45 lat istnienia Zrzeszenie aktywnie uczestniczyło w kształtowaniu postaw patriotycznych, obywatelskich i demokratycznych”. I tutaj państwo dyskutowali, można byłoby od razu dodać: „stanowiąc nieodłączny element polskiego życia studenckiego”, żeby nie było dwa razy „i”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To była pani uwaga, pani przewodnicząca.

Poseł Michał Moskał (PiS) – spoza składu Komisji:

„Będąc”.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Tak, tak – „będąc”. To tak jest?

Poseł Michał Moskał (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak było w pierwotnej wersji.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

To przepraszam. Bo tutaj jest „i było”.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ale wróciliśmy do pierwotnej wersji.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dobrze, w porządku. To więc konsumuje tę moją poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Konsumuje.

Panie i panowie, czy jest sprzeciw wobec zaproponowanej przez pana posła Giżyńskiego poprawki do akapitu trzeciego? Nie, nie ma. Nie widzę i nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu trzeciego wraz z poprawką pana posła Giżyńskiego? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit trzeci wraz z poprawką pana posła Giżyńskiego.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Proszę uprzejmie o uwagi. Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit czwarty bez poprawek.

Panie i panowie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu w całości wraz z naniesionymi w trakcie prac poprawkami? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 45. rocznicy powstania Niezależnego Zrzeszenia Studentów wraz z poprawkami.

Proszę państwa, pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Proponuję panią przewodniczącą Joannę Lichocką.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pani przewodnicząca wyraża zgodę?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy są jakieś inne kandydatury? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja wybrała na sprawozdawcę panią poseł Joannę Lichocką. Bardzo dziękuję.

Panie pośle, dziękuję uprzejmie – zwracam się do posła wnioskodawcy. Jak ma pan inne zajęcia, to proszę...

Posel Michał Moskał (PiS) – spoza składu Komisji:

Odmeldowuję się.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

...odmeldować się. Tak jest.

Dobrze. Przechodzimy zatem do punktu drugiego porządku dziennego. Informuję, że w dniu 25 lipca bieżącego roku marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 1562 do pierwszego czytania do Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy do pierwszego czytania. Bardzo proszę pana posła Bartłomieja Wróblewskiego o uzasadnienie projektu. Proszę uprzejmie.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Brak rejestracji na to spotkanie, więc będę starał się mówić głośno.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie, nie. Pastylką po lewej stronie i wszystko będzie działać.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Już działa. Zarejestrowany.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, muszę powiedzieć, że z wielką przyjemnością uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, gdzie fetowano element antysocjalistyczny. To naprawdę bardzo miły moment.

Chciałem przedstawić krótko sens uchwały, propozycję uchwały z okazji 150. rocznicy śmierci Albina Węsierskiego. Uzasadnieniem jest właściwie treść tej uchwały, więc tylko przywołam kilka faktów:

We wrześniu 2025 r. przypada 150. rocznica śmierci Albina Węsierskiego, wielkopolskiego ziemianina, polskiego patrioty, opiekuna piastowskiej spuścizny na Ostrowie Lednickim. I ta ostatnia okoliczność jest tak naprawdę przyczyną i głównym powodem projektu tej uchwały.

Węsierski był ważną postacią w życiu polskiej społeczności w Wielkopolsce w połowie XIX w. – był jednym z przywódców, liderów społeczności polskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim. Dożyłotnio zasiadał w pruskim parlamencie, reprezentując koło polskie. Był też rolnikiem, który z sukcesem wprowadzał nowe metody administrowania i gospodarowania. Można więc powiedzieć, że w tym sensie był organicznikiem.

Natomiast tą rzeczą, która jest niezwykła w jego życiorysie i niezwykle ważna z punktu widzenia polskiej kultury, jest to, że uratował Ostrów Lednicki, jedno z najważniejszych miejsc w początkach państwa polskiego obok Gniezna i Poznania, główną siedzibę Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Jedno z tych miejsc, które – nie ma co do tego pewności – jest wymieniane jako miejsce możliwego chrztu Mieszka, chrztu Polski.

Węsierski wykupił Ostrów Lednicki, któremu groziła kompletna ruina, ponieważ to, co pozostało z palatium Mieszka, z budowli, które były na Ostrowie, Prusacy wykorzystywali do budowy okolicznych dróg. Krótko mówiąc, odegrał więc tutaj rolę kluczową, jeśli chodzi o uratowanie tego dziedzictwa. Później zabiegał o prowadzenie prac naukowych, a także o to, aby wiedza o Ostrowie Lednickim weszła do kultury polskiej. Dzięki temu, dzięki jego działaniom i Kraszewski w „Starej Baśni”, i Wyspiański w „Bolesławie Śmiałym”, i Matejko w „Zaprowadzeniu chrześcijaństwa R.P. 965” odwoływali się do tego miejsca.

Dodatkowo trzeba dodać, że ta uchwała zapada – czy ma szansę zapaść – w wyjątkowym momencie, bo jest rok 1000-lecia Królestwa Polskiego, więc pięknie wpisująłaby się

w to milenium koronacji Bolesława Chrobrego i milenium Królestwa Polskiego. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Panie i panowie, otwieram dyskusję ogólną. Bardzo proszę. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Bardzo dziękuję wnioskodawcom za ten wniosek i ten projekt uchwały. Rzeczywiście Albin Węsierski to bardzo ważna postać, chociaż może ogólnopolsko mniej znana, ale z ogromnymi zasługami w kontekście Wielkopolski, w kontekście Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Zresztą całkiem niedawno dokonano sensacyjnego odkrycia, datowanego bodajże na 967 r. – belki z jeziora Lednica z twarzą ludzką. I tam od wielu, wielu lat funkcjonuje Muzeum Pierwszych Piastów, zresztą rozbudowane w ostatnich latach kosztem prawie 30 mln zł w ramach „Wielkopolskiego regionalnego programu operacyjnego na lata 2014 – 2020”.

Postać Albina Węsierskiego jak najbardziej zasługuje więc na upamiętnienie. I bardzo się cieszę, że kolega z Wielkopolski wraz z posłami taki wniosek złożył. Myślę, że to jest ważna postać z tym wszystkim, co zrobiła dla Wielkopolski, dla Polski, związana także z powstaniem listopadowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dziękuję panu posłowi Szopińskiemu.

Jak przewidywałem, pan poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Oczywiście popieram tę uchwałę. Ona wpisuje się w cykl uchwał, które dotyczą nieoczywistych postaci, nie najbardziej znanych, ale bardzo ważnych. I myślę, że to jest także funkcja, którą my powinniśmy pełnić w parlamencie – tym bardziej że ten czyn wykupienia i ochrony przez Węsierskiego wyspy Ostrów Lednicki jest ze wszech miar istotny i pewnie tylko dzięki temu mamy w tej chwili upamiętnienie w tym miejscu. Takie działania były w tamtym czasie popularne czy dość częste – przypomnę związanego z Wielkopolską hrabiego Zamoyskiego, który też dokonał wykupu, dzięki czemu mamy dzisiaj nie tylko Morskie Oko, ale praktycznie i Tatry. To też jest więc istotne.

Ale muszę powiedzieć o dwóch rzeczach smutnych, które mi się z tym kojarzą. Także w XIX w., w 1870 r., z decyzji hrabiego Władysława Platera o wyremontowaniu i wydzierżawieniu zamku w Rapperswilu, powstało Muzeum Polskie w Rapperswilu. Niestety, jak wiemy, obecny polski rząd wycofał się z decyzji poprzedników o systemowym wsparciu dla tego muzeum. I to najstarsze polskie muzeum poza granicami Polski jest w tej chwili zagrożone, bo jest zdane na własne działania – bez wsparcia polskiego. To straszny wstyd.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak było pod zaborami. Jak mamy władze okupacyjne, to tak się dzieje.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie, nie. No proszę państwa, proszę państwa...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nie cały dorobek, który kiedyś dzięki decyzjom naszych przodków został ochroniony, jest w tej chwili chroniony. I warto o tym mówić, bo państwo powinniście jednak zająć jakieś stanowisko wobec tego skandalu. Przypominam – unikacie zajęcia tego stanowiska. Od wielu miesięcy była obiecywana jakaś tam wizyta pani minister. Tej pani minister już nie ma, wizyty też nie ma. Natomiast przypominam, że...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam, że wchodzę panu w słowo. Panie pośle, do planu pracy Komisji jest wpisane na wrzesień posiedzenie z udziałem Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego, który zawiaduje, mówiąc potocznie, Rapperswillem. Jest wpisane do planu pracy.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Mówiąc potocznie – nie wiadomo, czy instytut jeszcze funkcjonuje.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę się nie obawiać. Proszę się nie obawiać.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Z tego co słyhać, to najlepiej tam nie jest. Ale bardzo możliwe, że jest wpisane do planu. Zdaje się, że nawet o to występowałem, ale to jest mniej istotne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Potwierdzam w 100%. Nie tylko pan, nawet pani przewodnicząca Lichocka jeszcze występowała.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Istotne jest to, że tam dzieją się bardzo złe rzeczy i warto o tym publicznie mówić.

I drugi wątek, który mi się narzucił. Przepraszam, że akurat nie mówimy o Albinie Węsierskim, ale mam nadzieję, że wspólnie podejmiemy tą uchwałę i jeszcze oddamy mu to, co trzeba mu oddać. Ale wspomnę, bo pan mówił o znalezionej tam historycznej belce z, jak rozumiem, mniej więcej okresu chrztu Polski. Takie belki zostały także odnalezione w grodzie poznańskim. I gospodarze tego miejsca z części tego starego czarnego dębu sporządzili krzyże: symbol chrześcijaństwa, symbol polskiej kultury i polskiego dziedzictwa. Podczas wizyty w Poznaniu jeden z takich niewielkich krzyży otrzymał od gospodarza miejsca ówczesny minister kultury i dziedzictwa narodowego. Od razu powiesiłem ten krzyż na ścianie gabinetu. On niestety zniknął.

I to jest pytanie do moich następców, dlaczego państwo... Bo nie wiem, kto to zrobił: czy minister Sienkiewicz, pan podpułkownik, czy jego następczyni. Ale warto o tym przypomnieć i opinia publiczna powinna wiedzieć, że nie każdy szanuje to, co pan poseł faktycznie podał jako przykład dość istotny, nie każdy szanuje to polskie dziedzictwo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, naprawdę daleko – z wielkopolski Węsierskiego przejechaliśmy na Krakowskie Przedmieście.

Posel Piotr Gliński (PiS):

I to jeszcze dziedzictwo, które miało kształt symbolu polskiej kultury, symbolu dla naszego narodu chyba najważniejszego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę uprzejmie.

Czy ktoś jeszcze w ramach dyskusji ogólnej? Pan Krzysztof Mieszkowski. Proszę uprzejmie, pan poseł Mieszkowski.

Posel Krzysztof Mieszkowski (PiS):

Chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że Polska nie jest krajem wyznaniowym i decyzja, którą podjął pan Sienkiewicz – czy ktoś inny – jest decyzją zgodną z neutralnością światopoglądową zapisaną w art. 25 Konstytucji RP. Dziękuję bardzo.

Posel Dariusz Matecki (PiS):

Krzyż nie jest tylko symbolem religijnym.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Kiedy będzie pan niszczył kapliczki na rozdrożach?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie, nie ma.

W takim razie zamykam dyskusję ogólną.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 1562.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia projektu uchwały. Zwracam się do pana posła wnioskodawcy – otrzymał pan poprawki i sugestie ze strony Biura Legislacyjnego i językoznawców. Co pan o nich sądzi, panie pośle?

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Zaraz odniosę się do nich bardzo skrótowo. Chciałem jednak jeszcze dodać jedną rzecz, o której nie wspominałem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę uprzejmie.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Projekt tej uchwały opracowałem z Towarzystwem Miłośników KłECKA i Ziemi KłECKIEJ. Tak dla sprawiedliwości – tak było, więc trzeba o tym powiedzieć. Krótko więc mówiąc, uchwała powstała, powstawała także bezpośrednio na ziemi gnieźnińskiej, z którą notabene jestem rodzinnie związany.

I teraz tak, jeśli chodzi o propozycje Biura Legislacyjnego, to w związku z tym, że pojawiła się wątpliwość – źródła historyczne podają różną datę śmierci – żeby nie rozstrzygać, proponuję, żeby napisać, że „We wrześniu 2025 r. przypada 150. rocznica”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bez daty dziennej.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Bez daty dziennej.

Druga propozycja. Były propozycje, by „gorącego polskiego patriotę” zmienić na „wybitnego”, „zasłużonego”, „wielkiego”. Z wszystkim tym się zgadzam, ale osobiście w tej sytuacji w związku z tym, że zwrócono na to uwagę, napisałbym po prostu „polskiego patriotę”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, to może zrobimy tak, że będziemy pracować na projekcie po Biurze Legislacyjnym i językoznawcach. I przy każdym akapicie pan będzie zwracał uwagę na to, co pan akceptuje i czego pan nie akceptuje.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Do akapitu pierwszego nie mam więcej uwag.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment, jeszcze nie zajęliśmy się tytułem.

Czy panowie akceptują ten tryb pracy? Bo to będzie racjonalne, żeby wiedzieć, na czym pracujemy.

Panie i panowie posłowie, czy są uwagi co do samego tytułu projektu uchwały? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt tytułu uchwały.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

To te dwie uwagi, o których powiedziałem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy one są wymagane dla panów na piśmie, czy też wystarczy, że państwo zrobią notatkę, a my upoważniamy was do naniesienia? Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, oczywiście naniesiemy w ramach upoważnienia, jeżeli tak to wybrzmi, a już wybrzmiało. Tak więc podsumowując to, co powiedział pan poseł wnioskodawca – może odczytam brzmienie tego akapitu po tej propozycji. A więc: „We wrześniu 2025 r. przypada 150. rocznica śmierci Albina hrabiego Węsierskiego, wielkopolskiego ziemianina, polskiego patriotę, opiekuna piastowskiej spuścizny na Ostrowie Lednickim”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję.

Panie pośle wnioskodawco?

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł wnioskodawca kiwa głową.

Proszę uprzejmie, pan poseł Zieliński.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, bo tak szybko przeszło, ale jeszcze tylko mam pytanie techniczne do tytułu, bo uchwała zawsze jest w sprawie. Nie wiem, czy powinna być w sprawie, czy nie musi być.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Nie? Bo zawsze było tak, że w sprawie upamiętnienia na przykład jakiejś osoby w rocznicę śmierci. Bo tak mamy uchwałę w 150. rocznicę śmierci.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Różnie było. Były także i rozwinięte tytuły, że upamiętniająca narodziny albo śmierć.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Chodzi mi o to, że zawsze robiliśmy uchwałę w sprawie upamiętnienia – na przykład Albina Węsierskiego w 150. rocznicę śmierci.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

W pełni się z panem zgadzam, tylko dostaliśmy projekt po językoznawcach w Biurze Legislacyjnym. Poseł wnioskodawca zaakceptował, więc...

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Nie upieram się, ale...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie upiera się pan. To dziękuję za to, że pan się nie upiera.

Panie i panowie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu pierwszego wraz z poprawką uzgodnioną między Biurem Legislacyjnym a posłem wnioskodawcą? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit pierwszy.

Przechodzimy, proszę państwa, do akapitu drugiego. Czy są uwagi? Pan poseł Babinetz, a następnie pan poseł Giżyński. Proszę uprzejmie.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ponieważ zawsze kiedy w naszych uchwałach przytaczane są zrywy niepodległościowe, zrywy narodowe, insurekcje, powstania, to wszystkie są zapisywane wielką literą, to mam tylko sugestię do pana posła wnioskodawcy, żeby tu też o powstaniu listopadowym było tak jak należy, wielkimi literami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam bardzo, panie pośle – być może inni językoznawcy opracowywali. Bo ci, którzy – my nie wiemy kto – opracowują zazwyczaj, postulują pisownię wielkimi literami. Ma pan stuprocentową rację.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Tamci już byli przyzwyczajeni.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Być może to ktoś inny, dlatego nie ma wielkich liter, tylko są małe. Pan poseł wnioskodawca kiwa głową z aprobatą dla uwagi pana posła.

Teraz pan poseł Giżyński.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Małeńka poprawka, uwaga językowa. Pierwsze zdanie akapitu: „Albin Węsierski urodził się w Zakrzewie koło Gniezna”. Lepiej brzmi: „pod Gnieznem”. Tak mnie uczyli moi nauczyciele, także akademicy. Tak się po prostu pisze.

Głos z sali:

Co to za różnica?

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Zasadnicza. Językowa.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle wnioskodawco.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Oczywiście brzmi to lepiej. Tak że zgadzam się z obydwoma uwagami.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy Biuro Legislacyjne naniesie tę poprawę, korzystając z domniemania...

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Niewinności.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

...upoważnienia?

Panie i panowie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu drugiego wraz z drobnymi poprawkami? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit drugi.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, w tym pierwszym zdaniu, w drugiej linijce mamy: „siedzibę pierwszych polskich władców, a być może także miejsce chrztu księcia Mieszka I”. Proponowałbym: „siedzibę pierwszych polskich władców, prawdopodobne miejsce chrztu Mieszka I”

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie, nie, nie.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak będzie lepiej językowo.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

To jest coś innego.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

No jak nie?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł wnioskodawca wyjaśni, dlaczego kręci głową.

Dziękuję za tę uwagę, panie pośle.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

„Być może także” to są zgrabniejsze słowa niż „prawdopodobne”?

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

To jest coś zupełnie innego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, to poprosimy o opinię pana do opinii pana posła Zielińskiego.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Dobrze, bo też wycofuję się z tego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale może pan wygłosić swoją opinię.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak. Szanowni państwo, raczej trzymałbym się tego tekstu, dlatego że jest to jedna z hipotez. Ale też wydaje mi się, że trudno mówić, że „prawdopodobnie”. Prawdopodobnie Bolesław i Mieszko zostali pochowani w Poznaniu. Nie ma konkurencyjnych hipotez, więc „prawdopodobnie” i taka jest tradycja. Ale w przypadku chrztu Polski nie ma żadnej tradycji, gdzie się to odbyło, więc mówienie, że prawdopodobnie to w tym czy innym miejscu, jest bardzo ryzykowne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jest dalej idące.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, że tak ośmielię się wypomnieć, ale notabene moim zdaniem Komisja niepotrzebnie popełniła błąd. A właściwie nie tyle Komisja, co wnioskodawcy, którzy zastąpili naszą zeszłoroczną uchwałę upamiętniającą 1000-lecie Królestwa Polskiego w ostatnim geście, w takim ekstraordynaryjnym trybie, zmieniając rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego. Tam popełniono błąd, pisząc o tym, że to się odbyło w Gnieźnie. A my nie wiemy, czy koronacja odbyła się w Gnieźnie. Jest taka tradycja i ona jest prawdopodobna. Ale uważam, że w tego rodzaju uchwałach odrobina powściągliwości nie zaszkodzi, bo wprawdzie nie są to dzieła historyczne, ale jednak odgrywają pewną rolę edukacyjną, więc jak nie wiemy albo nie możemy powiedzieć z niemal pewnością, to lepiej tej kropki nie stawiać. Przepraszam za tę uwagę przy okazji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Dziękuję za dygresję.

Czy pan poseł Zieliński?

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Dopowiem tylko, że na to miejsce jako prawdopodobne wskazuje Gerard Labuda, jeden z największych historyków, który zajmował się...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

...Średniowieczem.

Dobrze, ale panie pośle – zwracam się do pana posła Zielińskiego – rozumiem, że pan wycofał swoją uwagę? OK.

Panie i panowie, czy są inne uwagi do akapitu trzeciego? Nie, nie ma. Dziękuję uprzejmie. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit trzeci.

Proszę państwa, przechodzimy do akapitu czwartego, który jest ostatnim akapitem. Pan poseł Zieliński, proszę uprzejmie.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, oczywiście. I tutaj się już nie wycofuję. Czyli: „W 1000. rocznicę koronacji królewskiej Bolesława Chrobrego i Mieszka II”. Bo to jest 1000. rocznica dwóch koronacji, a nie jednej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy mógłby pan powtórzyć raz jeszcze? Ponieważ pan poseł...

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak. 1000. rocznica koronacji Bolesława Chrobrego i Mieszka II. To były wtedy dwie koronacje.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

To oczywiście prawda. Prawda jest taka, że także Rychcza została królową Polski. Natomiast moim zdaniem – przepraszam, że wyrażę znowu mój pogląd – ponieważ już kilkanaście uchwał w doskonałej kooperacji z Wysoką Komisją udało się przeprowadzić, to coraz bardziej rozumiem, że nasze uchwały rocznicowe nie powinny być cmentarzyskiem faktów. Czyli, krótko mówiąc, ograniczałbym liczbę podawanych faktów. I zacząłem też coraz częściej z projektów i propozycji, które wpływają, wykreślać te rzeczy, które są dodaniem kolejnej charakterystyki: czy postaci, czy okoliczności, a raczej szukać tego, co jest wartością, co jest dla nas wszystkich nauką.

I teraz, wracając do tego 1000-lecia, to tak naprawdę kluczową rzeczą dla nas jest to, że było 1000-lecie Królestwa Polskiego. Ono jest związane z 1000-leciem koronacji Bolesława Chrobrego. Oczywiście odbyła się koronacja Mieszka II, ale to w tej całej rzeczy nie jest kluczowe. Tak jak ostatecznie nie jest kluczowe, czy ona się odbyła w Gnieźnie, czy odbyła się w Poznaniu, czy odbyła się jeszcze w jakimś innym miejscu – no najprawdopodobniej w Gnieźnie, ewentualnie w Poznaniu, ale ostatecznie jest to najmniej prawdopodobne, są też konkurencyjne teorie w stosunku do tych dwóch. Zostawiając tę sprawę – wydaje mi się, że nie ma już żadnej wartości dodanej w tym, by dodawać coś jeszcze ponad przypomnienie o koronacji Bolesława Chrobrego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem, że pan się nie zgadza na dodanie Mieszka II?

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

To nie jest kwestia, czy się zgadzam, czy nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Konkretnie.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Zgadzam się z tym, że odbyła się wtedy koronacja i że jest to fakt godny wspomnienia, ale nie dodawałbym tego już w tej uchwale.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Zgłosił się poseł Babinetz. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Chciałbym jednak wesprzeć tutaj zdanie pana posła Tomasza Zielińskiego. Nie uważam, żeby określenie „komentarzsko faktów” przy uchwałach rocznicowych było najszczęśliwsze. Z kolei uważam za słuszne, że gdy czcimy jakąś postać czy jakieś wydarzenie, to przy tej okazji wspominamy różne zasłużone postaci polskiej historii, bo często są to ludzie, którzy w żaden inny sposób nie będą upamiętnieni. Na przykład bardzo dobrze, że w tym projekcie jest Bolesław Śmiały, bo nie miał szansy być przy innych ani pewnie nie byłoby łatwo, żeby była uchwała poświęcona jemu, a jest wspomniany.

A jeżeli chodzi o tę 1000. rocznicę, to albo powinien być zapis, że chodzi o 1000. rocznicę powstania Królestwa Polskiego, albo – jeśli mówimy o koronacjach – to jednak i Bolesława Chrobrego, i Mieszka II. Szczególnie, że koronacja Mieszka II była chronologicznie bliższa temu okresowi, którego dotyczy podejmowana uchwała. Poza tym Mieszko II to – wbrew pozorom, wbrew temu, jak się już utarło w historii, by współcześnie o nim jedynie wspominać albo go zapominać – wybitny władca, który podniósł się po klęsce, przegonił wrogów. I warto czasem Mieszka II Lamberta wspomnieć, jak jest taka możliwość. Szczególnie, że to jakoś dramatycznie nie wydłużyłoby projektu uchwały. Ale to tylko moje spostrzeżenie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Widzę, panie pośle. Sytuację mamy taką, że poprosiłbym pana posła Zielińskiego – ponieważ jego zdanie podtrzymał poseł Babinetz, a pan poseł wnioskodawca jest niechętny, więc w tej chwili będziemy musieli głosować – by w międzyczasie przygotował poprawkę na piśmie.

A teraz udzielam głosu panu posłowi Piątkowskiemu. Proszę uprzejmie.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, mógłbym jeszcze tylko słowo?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale słuchajcie...

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chciałem tylko powiedzieć, że koledzy podnieśli bardzo ważną kwestię i zmobilizowali mnie do zobowiązania – w związku z tym, że za kilka miesięcy przypada rocznica koronacji, przygotuję uchwałę związaną z Mieszkiem II, by otrzymał własną uchwałę upamiętniającą rzeczywiście ważne wydarzenie, jedno z najważniejszych. Prawdopodobnie będzie to ostatnia uchwała milenijna za życia większości z nas, więc uważam, że warto ją przygotować. Bo kolejna będzie, jak przypuszczam, dopiero w latach 70. tego stulecia. Ale jeśli jest to woła Wysokiej Komisji, to oczywiście będzie tylko dodatkowym splendorem dla tej uchwały, jeśli ten fakt zostanie tutaj przypomniany.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przypominam o Rychezie.

Pan poseł Piątkowski.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Chciałem tylko poprzeć dopisanie Mieszka II Lamberta dla porządku, bo jednak nie mówimy o pierwszej koronacji, tylko mówimy o 1000-leciu koronacji Bolesława Chrobrego i mamy świadomość, że były w tym roku dwie koronacje. To był rzeczywiście bardzo wykształcony – ponad wszelkie europejskie standardy – władca, który osiągnął sporo sukcesów mimo historycznych porażek. Nie chcę się rozwodzić na temat historii tej postaci, ale też delikatnie nie zgodzę się z opinią,

że to nie daje wartości dodanej. To daje ogromną wartość edukacyjną, bo jednak rzadziej się pamięta o Mieszku II Lambertcie, częściej wspomina się o Bolesławie Chrobrym. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Panie i panowie, mamy sytuację taką, że przez pana posła Zielińskiego została zgłoszona poprawka wsparta przez posła Babinetz i posła Piątkowskiego. Poseł wnioskodawca jest sceptyczny. W tej sytuacji będziemy musieli głosować.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Ja mój sceptycyzm wycofuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A, to nie musimy głosować. Ale Rychczy nie ma, tak? Panie pośle, Rychczy nie ma, jest tylko Mieszko II?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Nie była królem polskim.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Widzicie, jacy my jesteśmy zgodni, żeby tak...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mam taki pomysł, że królowa Rychcza może być wspomniana przy uchwale o księciu Kazimierzu Odnowicielu, bo wspomogła jego przybycie do Polski i objęcie władzy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czyli będziemy mieli tak: Mieszko II i Kazimierz Odnowiciel. Dziękuję.

Panie pośle – zwracam się do pana posła Zielińskiego – czy mógłby pan z łaski swojej odczytać projekt poprawki?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Czyli ostatnie zdanie: „W 1000. rocznicę koronacji królewskiej Bolesława Chrobrego i Mieszka II Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć Albinowi Węsierskiemu, który dzięki własnym staraniom uratował istotną część wczesnopiastowskiego dziedzictwa przed całkowitym zniszczeniem”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki zaproponowanej przed chwilą przez pana posła Zielińskiego? Nie, nie ma. Panie i panowie, stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt akapitu czwartego.

Proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu uchwały w całości wraz z naniesionymi poprawkami? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, jeszcze tuż przed głosowaniem chcielibyśmy wyjaśnić, dlatego że w tekście naniesionym i przygotowanym przez Biuro Legislacyjne, które przedstawiało poprawki językoznawców, w nowym akapicie trzecim proponowano jeszcze zastąpić wyrazy „władzom niemieckim” wyrazami „władzom pruskim”. Rozumiemy, że nie ma zgody? Bo tutaj przed posiedzeniem Komisji...

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie. Po pierwsze dlatego, że pruskie to także niemieckie. A po drugie dlatego, że trzy linijki wyżej jest już mowa o rządzie pruskim, więc, krótko mówiąc, władzach niemieckich. Wydaje mi się, że nasza pierwotna propozycja była zręczniejsza nawet ze względów językowych.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

I, jak rozumiem, jest zgoda na zmianę tytułu obrazu.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, tak, tak.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dobrze. I teraz jeszcze ostatnie słowo, jeśli można. Na początku była tutaj dyskusja dotycząca tytułu. Chcielibyśmy jeszcze wyjaśnić, że co do zasady rzeczywiście uchwały zazwyczaj przyjmowane są z początkiem „w sprawie”. To wynika z Zasad techniki prawodawczej, które do uchwał każe stosować przepisy dotyczące projektów rozporządzeń. Natomiast praktyka jest taka, że zdarzają się uchwały o tytułach niekoniecznie zgodnych z Zasadami techniki prawodawczej. Takie tytuły, takie uchwały również są w obrocie, w związku z czym, jak rozumiemy, taki tytuł został przez państwa zaakceptowany i taki będzie ogłoszony w „Monitorze Polskim”. Dziękuję.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałem jeszcze tylko dopytać o jedną rzecz, bo nie wiem, czy dobrze to wysłyszałem w propozycji, którą zgłaszał pan poseł Zieliński. „W 1000. rocznicę koronacji królewskich Bolesława Chrobrego i Mieszka I” czy „koronacji królewskiej Bolesława Chrobrego i Mieszka I”. Napisałbym „królewskich”, a usłyszałem „królewskiej”.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, „królewskich”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

„Królewskich”. Tak, tak.

Panie i panowie, jeszcze raz muszę powtórzyć pytanie: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia teżej uchwały w całości wraz z naniesionymi poprawkami? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła w całości projekt uchwały wraz z wniesionymi poprawkami.

Czy jest zgoda Komisji na upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym i językowym?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma sprzeciwu.

Panowie, czy wobec naszego upoważnienia dla was coś jeszcze macie?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli tylko można, to też kwestia wyjaśnienia, ponieważ pan poseł wnioskodawca wcześniej napominał nam w sprawie ostatniego akapitu, w którym jesteśmy, akapitu czwartego... Pytanie do pana posła wnioskodawcy – otóż tam zgodnie z sugestią językoznawców była zamiana sformułowania „który własnym staraniem” na „dzięki własnym staraniom”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Z tego co pamiętam – była akceptacja.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

To znaczy mi bardziej językowo odpowiadało „własnym staraniem”, ale ponieważ już w tej poprawce pana posła Zielińskiego było „dzięki własnym staraniom”, to już odpuściłem dyskusję na ten temat.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czyli pozostaje to, co zaproponował finalnie pan poseł Zieliński.

Zwracam się do Biura Legislacyjnego, które przed chwilą Komisja upoważniła do dokonania niezbędnych, ustalonych poprawek o charakterze redakcyjno-językowym – nie głosujemy, bo projekt uchwały został przyjęty przez aklamację.

Panie i panowie, pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Pan poseł Wróblewski nie może nim być, bo nie jest członkiem naszej Komisji. Proszę o zgłaszanie kandydatów.

Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk (PiS):

Mogę zgłosić. Chciałbym zgłosić pana posła Tomasza Zielińskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pan poseł Zieliński wyraża zgodę?

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są jakieś inne kandydatury? Nie ma. Tym samym pan poseł Zieliński został posłem sprawozdawcą. Stwierdzam, że Komisja wybrała posła sprawozdawcę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.

Proszę państwa, uprzedzam, że te uchwały nie będą rozpatrywane na tym posiedzeniu Sejmu, tylko na pierwszym wrześniowym.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Co z patronatami roku?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Też wtedy będą, we wrześniu. Przyszło kilkadziesiąt projektów ustaw i była prośba, na którą wyraziłem zgodę.

O godzinie 18.30 jest posiedzenie połączonych Komisji Finansów Publicznych i naszej. Ma charakter proceduralny – chodzi o przedłużenie terminu rozpatrzenia projektu poselskiego pewnej ustawy. Prowadzić będzie przewodniczący Komisji Finansów Publicznych, pan poseł Cichoń. Tak niestety wygląda regulamin, który jest tak skonstruowany, że musi to być wspólne posiedzenie. Nic na to nie poradzę. Powinna trwać pięć do siedmiu minut, bo to jest formalność. Tak że zapraszam na godzinę 18.30 do sali 118 w głównym budynku.

Dziękuję uprzejmie. Zamykam posiedzenie Komisji.

Podziękowania dla Biura Legislacyjnego.